

zaczynasz się słońcem po dobrej stronie światła -
to dobry adres twoich ust
nieprzerwanie trwa ich upał
że tylko szukać mi wilgotnych miejsc
uczysz dobrowolności kolorów -
czekam kiedy mnie przepłyną
by nie zerwać wschodzących

przy tobie myślę dłońmi
mimo że kruszysz głosem
bo przecież

tyle planet przed nami -
księżyców zza zamkniętych okien
i chwil
kiedy będziesz stała przede mną
taka nieoszlona

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Wiolin, dodano 06.10.2018 20:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.